

26-IV-1945
ŚRODA, 18
GRUDNIA
1968 R.
 Wyd. A B

Kurier
Szczeciński

Nr 297 (1661) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Doroczny plebiscyt zakończony
„Bursztynowe pierścienie 1968“
 dla **D. Chudzianki** **Wł. Bednarskiego**
B. Barskiej **R. Karczykowskiego**

TRADYCYJNIE JAK CO ROKU PRZEPROWADZILIŚMY WSRÓD NASZYCH CZYTELNIKÓW PLEBISCYT POD NAZWĄ „BURSZTYNOWE PIERŚCIEŃ” W KTÓRYM WYBERANI SĄ NAJPOPULARNIEJSI SZCZECIŃSKY AKTORZY, ORGANIZATORAMI PLEBISCYTU SĄ: TOWARZYSZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZCZECINA, REDAKCJA „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO” I SZCZECIŃSKI ODDZIAŁ STOWARZYSZENIA POLSKICH ARTYSTÓW TEATRU I FILMU.

WCZORAJ, 17 bm. jury w składzie: Wanda Rucińska (SPATIF), Krystyna Demska (SPATIF), Romana Glowacz („Kurier”) i Andrzej Zboron („Kurier”) — dokonało obliczenia nadesłanych kuponów i głosów. Stwierdzono, że na tegoroczny plebiscyt „Bursztynowego Pierścienia 1968 r.” nadesłano łącznie 2 569 kuponów.

W WYNIKU podsumowania głosów „Bursztynowe Pierścienie” otrzymują: z Teatrów Dramatycznych — Danuta Chudzianka — 944 głosy za tytułową rolę w „Antygonie” Sofoklesa i Włodzimierz Bednarski — 1 510 głosów za rolę Kreona w „Antygonie” Sofoklesa; z Teatru Muzycznego — Barbara Barska — 1 424 głosy za rolę Anniny w „Nocy w Wenecji” J. Straussa i Ryszard Karczykowski — 1 217 głosów za rolę Caramella w „Nocy w Wenecji” J. Straussa.

Jury postanowiło podać do wiadomości Czytelników nazwiska aktorów, którzy w następnej kolejności zdobyli największą liczbę głosów. Są to: z Teatrów Dramatycznych **Maria**

(Dokończenie na str. 2)

Z PRACY PORABNE!

PRZEDTERMINOWE wykonanie rocznych planów produkcyjnych przez zakłady przemysłowe przedsiębiorstw, będące wyrazem owocnej realizacji uchwały V Zjazdu PZPR, to celowy temat dzisiejszego „Głosu Szczecińskiego”. M. in. pomyślnie wykonała rocznie za dnia Fabryka Kabli Złotoniemiu po raz pierwszy przekraczając miliard zł wartości rocznej produkcji.

Dziennik poranny informuje również m. in. o naradzie sekretarzy ekonomicznych komitetów wojewódzkich PZPR, która odbyła się wczoraj w KC PZPR. Głównym tematem narady były zadania instancji i organizacji partyjnych realizacji uchwały V Zjazdu PZPR w dziedzinie gospodarki.

„Moda“ na kolosy nie ominęła Bałtyku

130-tysięczniki w polskich portach?

JESZCZE KILKA LAT TEMU specjaliści od spraw żegluga bałtyckiej byli zdania, że ten akwen nie będzie „zagrożony” żegluga statków-gigantów. Do takiej konkluzji skłaniały nawet najbardziej odważnych realnie głębokości torów wodnych, wyznaczonych przez Cieśninę Duńską, Kanał Kiloński bowiem nigdy nie liczył się w żegludze statków-kolosów.

Spotkanie przywódców ZSRR i Bułgarii

MOSKWA PAP. 17 grudnia w Moskwie odbyło się spotkanie radzieckich i bułgarskich przywódców partyjnych i państwowych.

W czasie spotkania, przebiegającego w przyjaźniwej i serdecznej atmosferze, omawiano problemy dalszego rozwoju i umocnienia współpracy gospodarczej pomiędzy ZSRR i LRB.

Uczestnicy spotkania wymienili informacje o przebiegu budownictwa komunistycznego i socjalistycznego w swoich krajach.

W toku spotkania delegacja omówiła także niektóre aktualne problemy międzynarodowe.

Spotkanie jeszcze raz zadokumentało pełne zrozumienie i jedność poglądów komitetów centralnych KPZR i BPK, a także rządów obu krajów.

W spotkaniu ze strony radzieckiej uczestniczyli m. in. sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew i członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Aleksiej Kosygin, a ze strony bułgarskiej — I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Ministrów LRB Todor Żiwkow.

OKAZAŁO SIĘ JEDNAK, że w dobie, kiedy w żegludze światowej moda na kolosy z każdym niemal dniem rośnie — nie uchroni się przed nią także jedno z najmłodszych mórz naszego globu — Bałtyk.

Z MYŚLĄ o wytyczeniu bezpiecznych torów wodnych dla dużych jednostek, rozpoczęto już w 1960 r. prace, mające na celu hydrograficzne rozpoznanie możliwości żeglugowych w rejonie Cieśnin Duńskich: Katozatu, Wielkiego Beltu oraz Zatok Kilońskiej — stanowiących, jak wiadomo, naturalne wrota na Bałtyk. Prace te wykonały wspólnie jednostki służby hydrograficznej Danii i Szwecji. Chodziło o wytyczenie głębokości rzędu 15 m, tj. w praktyce wystarczających dla statków wielkości do 70 tys. DWT.

W TRAKCIE tych prac okazało się, że możliwości żeglugowe Bałtyku są niemal dwukrotnie większe. Dziś mówi się już o bezpiecznej żegludze dla statków, potrzebujących 18 m głębokości, tj. rzędu 130 tys. DWT. Prace nad uzyskaniem takiej głębokości w Duńskich Cieśninach prowadzą wspólnie Szwecja, Dania i Finlandia.

ZAMIERZENIE to — choć kosztowne, będzie w pełni opłacalne. Umożliwi bowiem już w najbliższej przyszłości, bo w okresie najbliższych 4 lat, żegluga po Bałtyku aż do Zatoki Botnickiej transoceanicznych kolosów o nośności do 130 tys. DWT, a nawet i większej.

NASUWA SIĘ PYTANIE, jakie są możliwości dostosowania polskich portów do tych zadań? Otóż — jak się okazuje — największe możliwości do przyjęcia tak wielkich jednostek oceanicznych, które za kilka lat będą wpływać na Bałtyk — ma ją przede wszystkim Gdynia i częściowo — Swinoujście, oczywiście po przeprowadzeniu dodatkowych prac adaptacyjnych. Nie ma natomiast takich możliwości największy port bałtycki — Szczecin. Uwarunkowania głębokości Odry port w Szczecinie, choć nie będzie portem dla kolosów — zachowuje nadal swój prymat i specyfikę jako port dla statków średniej wielkości, w granicach do 30 tys. ton nośności.

Siostry-sadystki

RZYM. Przed sądem miejskim w włoskiej miejscowości Merano zakończyła się rozprawa sądowa siostry Klary (nazwisko wzięła Rosa Nelderwiser) zakonniczki, która w okrutny sposób traktowała wychowanków sierotki, prowadzonego przez siostry milosierdzia.

Jak zeznał poszkodowany świadek wie w wieku 10-12 lat, siostra Klara bila ich łaską, polizowała, wyrwała im włosy z głowy, każe następnie spóżyć je razem z żurą.

Według obrony były to „normalne metody karania”. Sąd skazał „młodsza siostrzyczka” na trzy miesiące więzienia. Niedawno ten sąd skazał z tych samych powodów trzy inne zakonniczki.

Mini-niemowlę

WASZYNGTON. Pewna 19-letnia Amerykanka wydała na świat mini-niemowlę. Dziecko jest zbudowane prawidłowo, ale waży tylko 800 gramów.

Nie wszyscy stanęli na posterunkach

Pierwsza konfrontacja z zimą

UTRZYMUJĄCA się przez kilkanaście dni mroźna pogoda nie powodowała żadnych komplikacji komunikacyjnych w naszym mieście. Tylko w ostatnich dwóch dniach nastąpiło większe niebezpieczeństwo poślizgu na jezdniach. Czy wobec tego wczorajsze opady większej ilości śniegu były dużym zaskoczeniem? Wydaje się, że nie! Wszak to już połowa grudnia! Jak więc przyjęli te opady ci, którzy są odpowiedzialni za porządku zimowe w naszym mieście?

W godzinach wieczornych tylko nieliczni dozorczy przystąpili do odśnieżania chodników

Ogrzewana autostrada

RZYM. Włoscy inżynierowie rozpoczęli budowę eksperymentalnego odcinka autostrady, którego nawierzchnia będzie ogrzewana przez specjalny rurociąg, w którym krążyć będzie gorąca woda. Pozwoli to na uniknięcie niebezpiecznego dla ruchu oblodzenia nawierzchni w zimie. Ogrzewany odcinek polaczy dwa tunele na górskiej trasie łączącej północne Włochy, Szwajcarię i Francję.

Znów rozruchy studenckie we Francji

PARYŻ PAP. Po przemówieniu premera Francji Couve de Murville'a, który ostrzegł, iż rozruchy studenckie nie będą tolerowane, niepokój w środowisku studenckim znacznie się wzmógł. Do akcji studentów paryskiej Sorbony przyłączyli się również studenci wyższych uczelni w Tuluzie, Strasburgu, Montpellier, Nancy oraz Lyonie.

Do największych rozruchów doszło we wtorek w Paryżu. Zwołany przez studentów wiec na placu Edmonda Rostanda rozproszony został natychmiast przez silne oddziały policji.

Kortep

W spotkaniu ze strony radzieckiej uczestniczyli m. in. sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew i członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Aleksiej Kosygin, a ze strony bułgarskiej — I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Ministrów LRB Todor Żiwkow.

ORYGINALNEGO KSZTAŁTU BUTELKI to bynajmniej nie szkło laboratoryjne! Sądownicy z Komarom (Węgry) umocowali je na gruszkach, gdy owocne były jeszcze drobne, po czym zdjęli z gałęzi, gdy gruszkę całkowicie dojrzały. Butelki napełniono alkoholem i już wkrótce w sklepach budapeszteńskich pojawił się gruszkowy napój (tylko dla dorosłych), „Koerte Palinka”. W przyszłym roku gospodarstwo w Komarom obiecuje tą samą metodą hodować również jabłka, śliwki i brzoskwinie. Nasza skromna „żubrówka” zzielenieje z zazdrości.

(CAF-MTT)

Nieudany szantaż

BERLIN. Niejaki Josef Ernest, 21-letni zamieszkały pod Monachium, o mało nie padł ofiarą spryngnego szantaży. Pewnego dnia znalazł na progu swego domu klatkę z gołębiami i karteczką: „Wyslij 5 tysięcy marek gotówką poczta, gdyż w przeciwnym razie dom twój zostanie spalony”. Policja, śledząc lot ptaka, dotarła wkrótce do pobliższej zagrody, której właściciel — niefortunny szantażysta — został aresztowany.



Dwie osoby zginęły w katastrofie samochodowej

ŁÓDŹ PAP. W Sierpowie koło Łęczycy wydarzyła się 17 bm. katastrofa samochodowa, w wyniku której 2 osoby poniosły śmierć, a 3 zostały ranne.

Taksówka, prowadzona przez Tadeusza Jurkiewicza z Ozorkowa do Łęczycy jechał i sekretarz KM PZPR w Ozorkowie Kazimierz Wiśniewski, dyrektor MPRB w Ozorkowie Stanisław Ozimek, sekretarz POP MPRB Zdzisław Cybulski i pracownica MHD Sabina Szpiłgowska. Kierowca rozwinął na dużym śluku pod Sierpowem nadmierną szybkość, taksówka zarzucała na filarkę zrosła i uderzyła w nadziej dążący z przeciwnej strony autobus PKS z Nowoczerwicy. Skutki zderzenia okazały się tragiczne. Śmierć na miejscu ponieśli Kazimierz Wiśniewski i Zdzisław Cybulski. Ciężko ranna została Sabina Szpiłgowska, zaś Stanisław Ozimek i kierowca Tadeusz Jurkiewicz odnieśli lżejsze obrażenia. Passażerowie autobusu wyszli z katastrofy bez zranień.



Szczecińscy studenci nadal produją w letniej akcji OHP

LATEM 1961 roku na apel organizacji młodzieżowych ZMS ZMW i ZSP ponad 300-osobowa grupa studentów uczelni szczecińskich wyjechała po raz pierwszy do państwowych gospodarstw rolnych, by w ramach ochotniczych hufców pracy pomagać przy sprzące zbóż. Od tej chwili z każdym rokiem coraz więcej studentów bierze udział w letniej akcji OHP. Oprócz hufców żniwnych, organizuje się specjalistyczne hufce w przedsiębiorstwach budownictwa rolniczego i w państwowych ośrodkach maszynowych. Od kilku już lat studenci Szczecina zajmują nieprzerwanie pierwsze miejsce w kraju pod względem liczby uczestników OHP.

WCZORAJ dokonano uroczystego podsumowania tegorocznej letniej akcji OHP w szczecińskim środowisku studenckim. Przybyli na tę okazję przedstawiciele władz uczelni, z rektorem PS prof. dr inż. J. Kępińskim i rektorem WSR prof. dr J. Dmochowskim. Obecny był również przedstawiciel KW PZPR, pełniący zarazem funkcję przewodniczącego wojewódzkiej Komisji OHP ZMS i ZMW A. Muszyński oraz dyrektor WZ PGR dr R. Siojewski.

Dokonywane oceny tegorocznej akcji OHP w środowisku studenckim, przewodniczący OZS

ZMS Z. Świech, podkreślił doniosłą rolę społeczno-wychowawczą ochotniczych hufców pracy, które przede wszystkim uczą młodzież studencką szacunku dla pracy fizycznej.

W CIĄGU minionego lata w ponad 70 hufcach, w PGR i POM woj. szczecińskiego oraz w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Kobulech w woj. gdańskim, pracowało 1584 studentów i studentek wszystkich wyższych uczelni Szczecina. Tradycyjnie najliczniej wzięła w akcję udział młodzież WSR. Wszystkie doświadczenia z pracy tegorocznych hufców i wynikające stąd postulaty przekazane zostały Międzyuczelnianej Komisji OHP ZMS, ZMW i ZSP. Ich analiza przeznaczeni się do jeszcze lepszej organizacji letniej akcji studenckiej OHP w r. 1962.

Podczas wczorajszej uroczystości student WSR E. Poleski odznaczony został „Złotą Honorową Odznaką ZMW”. Rektorem PS prof. dr J. Kępiński, rektorem WSR prof. dr J. Dmochowski, prorektorem PS doc. dr A. Fabiszewski, pełnomocnikiem ds. praktyk WSR mgr inż. Z. Roszczyński i wykładowca Studium Wojskowego PAM mgr lek. B. Oszutowski, za zasługi dla rozwoju OHP, udekorowani zostali „Odznaką Honorową X-lecia OHP”. Odznaki przyznano również rektorowi PAM prof. dr A. Kreczowieckiemu, Złote „Odznaki OHP” otrzymali: białecki Wydz. Rolniczego WSR doc. dr J. Piasecki oraz studenci - J. Kamiński i A. Kluczyka z WSR i J. Sójka z PAM.

(lawo)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Dunajec” z Kopenhagi w s/o „Gnizno” z Danii pod balastem, m/s „Sławno” z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU: m/s „Grodziec” do Afryki Zach. z drobnicą, m/s „Choćlik” do Szwecji, Norwegii z drobnicą, m/s „Wieczorek” do Danii z węglem, m/s „Jelec II” do Danii z węglem.

W UB. TYGODNIU port przeładował 260 tys. ton w tym prawie 120 tys. ton węgla, 18,4 - rudy, 50,5 - surowców chemicznych i ponad 1 tys. ton drobnicy. Pozostałość stanowiły przeladunki zboża i drewna. WCZORAJ wyjechała do Rostocku delegacja ZPS w składzie: i sekretarz KZ PZPR - J. Pawlonka, główny technolog - J. Grenke i kier. działu inż. J. Chabowski. Pobyt delegacji w Rostocku trwać będzie 3 dni. Wizyta ma na celu omówienie dalszej współpracy między obu portami.

Ryby na świąteczny stół

RZESZÓW PAP. W stawach rybnych Rzeszowszczyzny odłowiono ok. 150 ton karpia przeznaczono na zaoptowanie świąteczne. Dalsze połowy w wysokości ok. 140 t pozostają na znaczne w stosunku do ub. roku polepszenie zaopatrzenia w ryby

MILICJA „wypowiedziała wojnę” nieoświetlonym furmankom!

Nie ma tygodnia, by prasa nie donosiła o nowych tragicznych w skutkach wypadkach drogowych. Nader często przyczyną wypadków są nieoświetlone wozy konne. Stanowią one istną plagę na naszych drogach i szosach. Wydział Ruchu Komendy Wojewódzkiej w Olsztynie wypowiedział wojnę nieoświetlonym furmankom łamiącymi obowiązujące przepisy.

NA ZDJĘCIU: kontrola funkcjonariuszy MO na drodze Ostrda - Szydłok. Nieoświetlona furmanka ujeżdża łódź rybacką - o mało co nie stała się przyczyną wypadku. W momencie mijania się dwóch samochodów (CAF - Moroz)

„Bursztynowe pierścienie 1968”

(Dokończenie ze str. 1)

Chwalibóg i Maria Nowochowicz (po 449 głosów) oraz Andrzej Kopiczyński, z Teatru Muzycznego Krystyna Demska i Józef Muszyński.

JURY dokonało także losowania nagród wśród Czytelników - uczestników plebiscytu. Nagrody otrzymali: Eligiusz Kwiatkowski, Szczecin, ul. K. Królewicza 21-6; Władysław Bejnar, Szczecin, ul. Owocowa 6a-5; Paweł Jateżyk, Szczecin, ul. Bogurodzicy 2; Jerzy Kowalski, Szczecin, ul. Wojska Polskiego 38-13; Zofia Gła, Szczecin-Podujady, ul. Metzlejowa 6-12; Wiesława Grzegorzec, Szczecin, ul. Lorkietka 12-7; Beata Rminta, Szczecin, ul. Partyzantów 1-10; Elżbieta Frankowska, Szczecin,

List z kraju Warszawa w grudniu

„I przyszedł Józio i przyniósł paczkę! Calują rączki, calują rączki...”

ULICZNIK ZGIELK warszawskiego dnia zagłusza dźwięki skocznej piosenki. W niewielkiej uliczce rozgłosił się siedmioosobowy zespół. Przechodnie zatrzymują się, słuchają. Jeden z członków zespołu wspiera się na kulach. Warszawiacy wrzucają do kapelusza pieniądze. Podwórkowa orkiestra cieszy się wśród mieszkańców stolicy ogromną sympatią. Nic dziwnego, bowiem „grajkowie z ulicy Wareckiej” kontynuują dobre tradycje Warszawy z okresu „zakazanych piosenek”. W ich repertuarze znaleźć można melodyjki przedwojennej stolicy, najnowsze przeboje oraz te piosenki, które dodawały otuchy w czasie okupacji.

STOLICA przygotowuje się do świąt i Nowego Roku. Wystawy przybrane gałkami świerku, na ulicach ustrójone choinki, wielkie smacuchy oświetlone różnobarwnymi żarówkami. Na promenadach tłok niestany.

NASZE modne panie zainteresuje na pewno fakt, że w Warszawie króluje już na dobre moda mazi. Żadna elegancka kobieta nie nosi płaszczyka przed kolana. Mazi jest nie tylko modne. Mazi jest także rozsądne. Podobno lekarze twierdzą, że „dzięki” modzie mini co druga młoda kobieta skarży się już dziś na reumatyzm. Warszawa wypowiedziała zatem wojnę tej chorobie. Ponad 50 procent kobiet nosi długie, zimowe kocyki. Warto dodać, że w podobny strój ubierają się także i panowie.

ULICE Warszawy zatłoczone są strasznie i to nie tylko w tzw. go-

dnach szczytu. Sztab architektów próbuje rozwiązać tę bolesną stolicę. Za niespełna rok rozpocznie się budowa pierwszego w kraju dwu poziomowego skrzyżowania ulic. W ten sposób rozwiąże się natężenie ruchu na skrzyżowaniu nowego odcięcia Al. Jerozolimskich z ul. Grójecką. Przewiduje się, że potoki pojazdów ujadących się Alejami Jerozolimskimi w stronę śródmieścia i potoki pojazdów polających się w tym samym kierunku z ul. Grojeckiej będą tak obciążone, że wiadukt jest konieczny. Tak więc w 1971 r. skrzyżowanie to będzie już piętrowe.

NA KONIEC słowo o Sylwestrze. W ślepiach, kolejkach, na ulicy mówi się o noworocznych kreacjach, fryzurach itp. W tym roku organizuje się wielki bal dla pracowników Czynu Zjazdowego. Bawić się oni będą w 11 salach Pałacu Kultury i Nauki. Piękne dekoracje przygotowane młodzieżą z Technikum Architektury. Sale urządzone będą stylowo i estetycznie. A do tańca przystąpią także i inni. W tym roku organizuje się wielki bal dla pracowników Czynu Zjazdowego. Bawić się oni będą w 11 salach Pałacu Kultury i Nauki. Piękne dekoracje przygotowane młodzieżą z Technikum Architektury. Sale urządzone będą stylowo i estetycznie. A do tańca przystąpią także i inni.

SPORT

Fantastyczny finisz polskiej załogi

WIELKI rajd - gigant już się zakończył. Wszyscy kierowcy, którzy przybyli na mecz w Sydney zgodnie oświadczyli, że ostatnie etapy rajdu, były najtrudniejsze. Polacy ukończyli je morderczą Company w dobrej kondycji. Zdobyli oni miano najlepszego zespołu na trasie australijskiej.

FINISZ naszej załogi w ostatnich 24 godzinach był fantastyczny. Na ok. 1000 milach potrafili oni awansować aż o 10 miejsc i gdyby nie pechowy defekt hamulców na szosach Turcji oraz kolizji z pękającymi oponami już w Azji - mogłoby z powodzeniem walczyć o zwycięstwo.

Organizatorzy ogłosili nieoficjalną punktację w konkurencji zespołów fabrycznych. Zwyciężyła australijska firma Ford Motor Company reprezentowana w rajdzie przez samochody „Ford Falcon”

Warto jeszcze dodać, że wzbudzający wielkie zainteresowanie fachowców start zawodników radzieckich na samochodach „Moskwicz”, uznać należy - jak na tak trudny debiut w rajdach międzynarodowych - za udany. Według nieoficjalnych danych dwa „Moskwicze” ukończyły rajd.

Polska „siódemka” pokonała Bułgarię

W MOSKIEWIE rozpoczął się między narodowy turniej w 7-osobowej pilce ręcznej kobiet z udziałem 6 reprezentacji z ZSRR, Bułgarii, NRD, Węgier, Rumunii i Polski.

POLKI zainaugurowały swój występ zwycięstwem nad Bułgarią 15-10 (4:9). Dla naszego zespołu najwięcej bramek zdobyły: Wasowicz - 4 i Piatrowska - 3. Mistrzyni świata Węgerek nieoczekiwanie przegrały z drużyną NRD 9:13 (4:6), a ZSRR pokonał Rumunię 16:11 (9:3).

Szermierka

W DRUGIM dniu rozgrywanym w hali Gwardii szermierzejszy mistrzostw Polski seniorów wyłoniono drużynowych zdobywców tytułów mistrzowskich w dwóch broniach. W drużynowym turnieju szablowym triumfowała zdecydowanie słoneczna Legia. Mistrzyniami Polski we florecie drużynowym kobiet zostały już po raz 12 reprezentantki katedruickiego GKS.

Pilka nożna

W ELIMINACYJNYM meczu do piłkarskich mistrzostw świata reprezentacja Szwajcarii pokonała Antyle Holenderskie 2:1.

TU TOTO

TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 14.12.1968 r. stwierdzono: 12 rozw. z 12 traf. - wygr. po 16 697 zł, 232 rozw. z 11 traf. - wygr. po 863 zł, 2 169 rozw. z 10 traf. - wygr. po 92 zł.

W zakładach Toto-Lotek stwierdzono: 1 rozw. z 5 traf. prem. - wygr. 1 000 000 zł, 81 rozw. z 5 traf. - wygr. po 39 346 zł, 6 639 rozw. z 4 traf. - wygr. po 628 zł, 163 239 rozw. z 3 traf. - wygr. po 27 zł.

Nadal napięta sytuacja w Brazylii

Wieża z cenzurą

PARYŻ PAP. Agencja AFP, powołując się na źródła oficjalne, podaje, że były prezydent Brazylii Juscelino Kubitschek i były gubernator stanu Guanabara, a znany polityk Carlos Lacerda zostali zwolnieni z aresztu i znajdują się w swych rezydencjach pod strażą. Agencja dodaje, że Lacerda rozpoczął strajk głodowy.

Łączna liczba osób aresztowanych od ub. piątku nie przekracza, według źródeł oficjalnych, 200. Wszyscy zostali wtrąceni do więzień wojskowych.

W ŚRODMIESIUCU Sao Paulo wybuchła w wtorek bomba, niszcząc pomnik wzniesiony dla upamiętnienia drugiej wojny światowej. Agencja podkreśla, że był to pierwszy zamach bombowy od czasu objęcia przez prezydenta Arturda da Costa e Silva niemał dyktatorskiej władzy. Na miejscu eksplozji znaleziono ulotki antyrządowe. Nie było ofiar w ludziach.

Prezydent Silva po raz pierwszy od czasu przejęcia nadzwyczajnej

władzy wystąpił z publicznym oświadczeniem na temat politycznej przemiany. Dyktator brazylijski przemawiał w poniedziałek wieczorem w akademii wojskowej przed audytorium złożonym głównie z wojskowych. Oświadczył on, iż posiada w tej chwili najwyższą władzę.

TYMCZASEM w Brazylii utrzymuje się stan napięcia. Polityka polityczna dokonuje nowych kontrolujących główne miasteczka brazylijskie, a oddziały wojska przeprowadzają rewizję wszelkich środków lokomocji, nawet pociągów.

Surowa cenzura uniemożliwia opublikowanie dokładnej listy aresztowanych osób. Jak podają amerykańskie agencje prasowe, więźnia w Rio są przepelnione.

Dania

Wolność dla pornografii

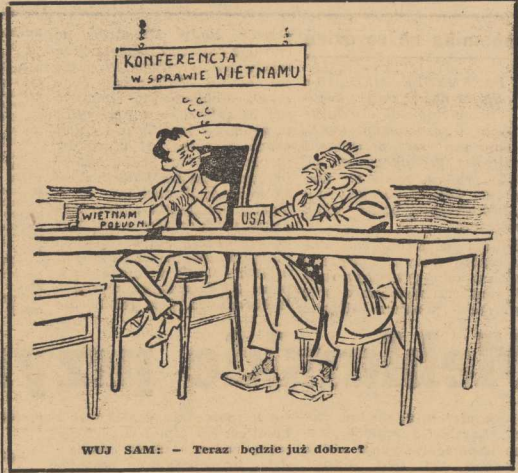
KOPENHAGA. Jak podaje duńska prasa, minister Sprawiedliwości, Knud Tæstrup, przedstawił Folketingowi wniosek o całkowite zniesienie w ustawodawstwie karnym paragrafu, ograniczającego rozpowszechnianie wydawnictw pornograficznych, wysuwając pornograficznych filmów itp. Wniosek ten spotkał się ze zdecydowanym protestem nie tylko ze strony koł religijnych, lecz także ze strony... hutowników wydawnictw pornograficznych, którzy obawiają się, iż wolny rynek dla tego rodzaju wydawnictw i filmów będzie natychmiast wykorzystany przez międzynarodowych producentów pocztówek, filmów, czasopism itp. o frywolnej treści. Hurtownicy żądają, by władze ustawowo wzięły w opiekę rodzimych producentów.

Groźba wyludnienia?

OD SZEREGRU LAT lansowana jest w świecie cywilizowanym teza, że brak kontroli urodzin powoduje eksplodujący wzrost liczby ludności na świecie, co grozi rychłym wyczerpaniem się ziwności i powszechnym głodem. Socjologowie, lekarze, biolodzy, politycy itp. domagają się ograniczenia urodzin i szerzenia w tym celu szerokiej propagandy. Medycyna przychodzi z pomocą, oferując skuteczną środki antykoncepcyjne, przede wszystkim pigułki doustne.

Dunyczcy okazali się tak pojętnymi wykonawcami zaleceń uczonych, że duńskie gałęzi zaczynały bić na alarm. Danii grozi wyludnienie!

Ogłoszona w połowie grudnia statystyka urodzin za trzy kwartały br. stwierdza, że w okresie tym przyszedło na świat w Danii 57 289 dzieci. W roku 1967 w analogicznym okresie statystyka zanotowała 62 907 urodzin, zaś w 1966 r. - 67 149. A więc w ciągu 3 lat spadek o 10 000, czyli o około 15 proc.



Nieznane strony wojny

Pogoń lotnicza za bułgarskim złotem

(Korespondencja wiadna z ZSRR)

NA POCZĄTKU WRZEŚNIA 1944 roku wojska 3 Frontu Ukraińskiego wkroczyły na obszar Bułgarii. W Sofii wybuchło powstanie. 18 września w południe w Tyrnowie, gdzie stacjonował sztab gen. Tolbuchina, dowódcy 3 Frontu Ukraińskiego zadzwonił telefon z Moskwy. Radziecka Kwatera Główna przekazała Dowództwu Frontu następujące zadanie:

Z SOFII, już opanowanej przez powstańców, ale ciągle jeszcze zagrożonej przez wojska niemieckie, zbiegła grupa wojskowych Reichu i Włoch, uwołując za sobą ważne archiwa i znaczną część bułgarskich zapasów złota. Za wszelką cenę uciekinierów należy dopędzić i zatrzymać.

WYKONANIE niezwyklej operacji przypadło w udziale 17 armii powietrznej pod dowództwem gen. W. Sudeca, która właśnie miała za sobą desant powietrzny za Iancichem Balkanów - w głębi pozycji nieprzyjaciela. Z opanowanego wprost z powietrza terytorium 17 armii powietrzna i lotami na drogi i kolej żelazną utrudniała wycofanie się z Grecji niemieckich ugrupowań, współdziałała z partyzantką Bułgarii i Jugosławii.

OKAZAŁO SIĘ, że grupa wojskowa niemieckich i włoskich ucieka dwoma pociągami w kierunku tu-

reckiej granicy. Pociągi znajdowały się już w rejonie Swilengradu, a więc o 2 godziny drogi od granicy, a o półtorej godziny postępu lotniczego z Sofii. Po opanowaniu stolicy bułgarskiej oficerowie faszyzyscy uciekali się w ambasadach państw neutralnych, a następnie nie bez pomocy kolaborantów wymknęli się z pociągami z miasta.

GEN. W. SUDEEC polecił przystąpić do lotu kilka myśliwców i 5 bombowców z załogą wzmocnioną o żołnierzy i oficerów ochrony sztabu gen. Tolbuchina. Pościg powietrzny miał doprowadzić do wyładowania w pobliżu kolei, a następnie zatrzymać i obezwładnić uciekinierów. Gdyby lądowanie było niemożliwe - linia kolejowa biegła wąską górską doliną - dowódca eskadry pościgowej kapitan N. Kozłow otrzymał rozkaz zniszczenia pociągów z powietrza.

SAMOLOTY na niskiej wysokości przeleciały nad linią kolejową aż do granicy turkuckiej - pociągów nie było. Eskadra zawróciła i rozszerzyła szukanie w nadziei wykrycia nabusów na których pociągi stały niedaleko miejscowości Chaskowo - na odległości linii kolejowej, prowadzących w góry.

KPT. KOZŁOW wybrał do lądowania kawałek kamienistej plaży nad Earmantlią - niedaleko nasypu. Za nim wyładowały z ogromną precyzją i szczęściem cztery pozostałe bombowce. Bombowce podkolewały do toru kierując w stronę pociągów lufy swoich ciężkich karabinów maszynowych. Z luk bombowych na ziemię zaczęły wyskakować ubrojeni po zobję uczestnicy desantu.

UCIEKINIERY, a było ich około dwustu, byli tak zaskoczeni, że prawie nie stawili oporu. W ciągu pół godziny wszyscy złożyli broń.

NIE BYŁ TO JESZCZE koniec operacji. W trakcie pierwszych przesłuchań jeńców, wyznajono, że doświadczenie na kilka minut przed wyładowaniem eskadry Kpt. Kozłowa, grupa wyższych oficerów niemieckich i włoskich, wyładowała z pociągu dwa samochody i zabrawszy najcenniejsze dokumenty, podjęła próbną przejazd do Turcji bocznymi drogami. Miejsowa ludność wskazała żołnierzom radzieckim kierunek ucieczki faszyzistów.

DO POCZĄTKU przyleciały się znowu myśliwce, krążące nad miejscem operacji. Niezależnie od tego śladem zbiegów wyruszył wkrótce patrol zmotoryzowany.

Wkrótce i ta grupa zbiegów została zatrzymana i rozbrojona. Brawurowa, godna filmu po goń udaremniła próbę ograniczenia narodu bułgarskiego i wywiezienia za granicę tajnych dokumentów, interesujących radziecką Kwaterę Główną.

ALBIN HELBA

Jak w NRD opiekują się ludźmi starymi

BERLIN PAP. Interesujące formy działania rozwijane są w NRD w zakresie opieki nad starszymi ludźmi. Od 1945 roku istnieje w republice organizacja masowa pod nazwą „Volks-solidarität”, która nie ponosi wprawdzie odpowiedzialności prawnej za opiekę nad starymi ludźmi, zajmuje się jednak skutecznie popularyzowaniem zadań w tej dziedzinie.

Organizacja ta liczy obecnie 1,6 miliona członków i utrzymuje 283 kluby weteranów, na które środki finansowe łoży państwo oraz samo społeczeństwo. W klubach wydawane są obiady po 30 fenigów. Wielu

emerytom potrzebne są pielęgnowanie domowe, które opiekują się nimi, dostarczając posiłków i pomagając w gospodarstwie domowym.

PIELĘGNIARKI zrzeszone są w brygady, do których należy średnio po 30 kobiet. Ich prace kontroluje brygadzista, prowadząca także szkołę leni, wymiennie doświadczają itp. Przy werbunku kobiet do pracy pielęgniarek domowych pomaga Demokratyczny Związek Kobiet Niemieckich. Jego członkinie robią dla emerytów zakupy, gotują im posiłki, opiekują się chorymi. Do pracy też włączyła się ostatnio młodzież szkolna, zajmując się głównie przynoszeniem opłat.

Liczba miejsc w „domach spokojności” jak ich w domach opieki wzrosła w ostatnich 15 latach z 67 tys. do 95 tys. Ilość miejsc nie wystarcza jednak, m. in. z uwagi na podwójną liczbę mieszkańców w rodzinie się do 69 lat, a kobiet - do 72 lat. Emeryci często blokują wielkie mieszkania, nie chcą się rozstać z ulubionym otoczeniem. Aby nie pozabawiać ich mieszkań metodami administracyjnymi, podejmowane są społeczne inicjatywy, w ramach których wygospodarowuje się budynki, w których urządzane są po kolei dla rezydentów wyposażone w icht meble, do których przywykli.

Aby zapobiegać zmianom fizycznym i psychicznym, jakie wywołuje nagłe przesiedlenie przy zachowaniu starych ludzi włącza się do pracy społecznej, powierzając im konkretne zadania, przyjmowane na ogół z wdziękiem. Praca społeczna rozszerza kontakty emerytów oraz daje im świadomość, że są potrzebni.

Elektryczne samochody wyścigowe?

TOKIO PAP. Do niedawna uważano, że samochody o napędzie elektrycznym nie będą mogły rozwijać szybkości większych niż 90-100 km na godzinę. Ostatnio okazało się jednak, że nie jest wykluczone, iż elektryczne samochody wyjadą na tory wyścigowe. Japońskie towarzystwo „Sibauri” opracowało bowiem projekt elektrycznej procedury wyścigowej, w której elektrycznym nowym konstrukcją. Jak utrzymują wynalazcy, pojazd takiem silnikiem będzie rozwijał prędkość ponad 750 km na godzinę.

Reforma rozwodów w W. Brytanii

LONDYN PAP. Izba Gmin zaprobowała we wtorek w drugim czytaniu 183 głosami przeciwko 106 projekt ustawy, wprowadzającej zmiany do procedury rozwodów w W. Brytanii. Projekt ten musi uzyskać jeszcze aprobatę Izby Lordów, a następnie powrócić ponownie do Izby Gmin.

W myśl tego projektu sądy będą udzielać rozwodów w wypadkach obojętnej zgody małżonków, po ich separacji w ciągu dwóch lat, lub na żądanie jednej ze stron po separacji trwającej 5 lat. Po wprowadzeniu nowej ustawy warunkiem rozwodu nie będzie już konieczność udowodnienia winy jednego z małżonków.

Z dnia na dzień Echa misji Scrantona



WYJAZD Williama Scrantona (patrz zdjęcie) na Bliski Wschód - i jego kolejne spotkania w stolicach arabskich i w Tel Awiwie należały do obmyślonych i psychologicznie wyważonych chwytów propagandowych. Rozgłos, jaki prasa amerykańska nadała podróży przedstawiciela nie urzędującego jeszcze Scrantona, miał podkreślić jego niedoczienny charakter, polegający na lansowaniu nowego etapu w bliskowschodniej polityce USA.

CZY RZECZYWISIE OSTATNIE dyplomatyczne lansady Stanów Zjednoczonych mają charakter wspólny z możliwościami zmiany dotychczasowej, wypracowanej przez administrację Johnsona? Czy istotnie, jak zapowiedział to Scranton, ekipa Nixona obrzeże bardziej zrównoważony kierunek wobec krajów Bliskiego Wschodu?

Politycy arabscy, z którymi wysłannik amerykański przeprowadził rozmowy, nie ukrywały podejrzenia, że w ocenie nowej wersji polityki Waszyngtonu do konfliktu arabsko-izraelskiego. Ażkolwiek nie podważa się znaczenia misji Scrantona (kolej arabskie władze z nim pewnie nie podważą), nie należy jednak zapominać o istnieniu warunków wszelkich rokowań uważana jest zeszłoroczna rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ. I tylko wówczas gdy Izrael przelanie swoje nieprzeżądane stanowisko i wycofa wojska z niekontrolowanych terytoriów arabskich - aktualnie będąc pertraktacje w sprawie unormowania sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Zrozumiałe poruszenie wywołały kairskie spotkania Scrantona, tym bardziej że ZEA nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z USA. Zjednoczona Republika Arabska stwierdził rzecznik jej rządu dr Zafat - uważa, że owa tak akceptowana, „bezsrońność” bliskowschodnia powinna USA zademonstrować w praktyce. Tymczasem podczas pobytu w Tel Awiwie Scranton nie mówił o niej już tak ostro, jak w Kairze - starannie unikał określeń, które oznaczałyby zwrot w polityce Stanów Zjednoczonych.

W reakcji Tel Awiwy wyzyskuje się pomimo to spory niepokój, chociaż przytoczyć izraelscy robią na pokaz dobrą minę i pocieszają się, że amerykańska „bezsrońność” nie będzie dla Izraela aż tak dotkliwa. Wyhodząc zapewne z tego przepowiedzenia udział się do USA minister obrony Dajon, by przy okazji spotkać się z prezydentem-elektorem (M. W.)



NIXON Z WIZYTĄ W SIEDZIBIE ONZ

17 bm. prezydent-elekt R. Nixon złożył wizytę w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych i spotkał się z U Thantem. Wizyta miała charakter całkowicie kurtuazyjny i w jej toku nie prowadzono poważnych konsultacji politycznych. Zwraca jednak uwagę fakt, że po raz pierwszy od wygrania wyborów Nixon miał możliwość zetknięcia się z przedstawicielami Związku Radzieckiego, w tym z delegatem ZSRR amb. Malikiem Rozmowa Nixona z Malikiem trwała kilka minut i odbywała się w czasie krótkiego przyjęcia wydanego przez U Thanta na cześć gościa.

INCYDENTY ZBROJNE NA LINII IZRAEL - JORDANIA

We wtorek linia przerażająca ognia między Izraelem a Jordanią była dwukrotnie naruszana przez izraelskie siły zbrojne. Najpierw lotniczo izraelskie samoloty wylądowały na wietrzny Jordani, bombardując obiekty cywilne północnej części kraju, później soldateska izraelska spowodowała wystrzał ognia artyleryjskiego w pobliżu mostu Husajna.

ROSYJSKI - ROBOCZYM JĘZYKIEM ONZ

Pierwszy Komitet Zgromadzenia Ogólnego NZ zaprobował we wtorek projekt rezolucji, zalecającej Zgromadzeniu Ogólnemu wprowadzenie języka rosyjskiego jako języka roboczego Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa NZ. Obecnie rosyjskim językiem Zgromadzenia są angielski, francuski i hiszpański, a Rady Bezpieczeństwa - angielski i francuski.

Ekonomika na co dzień

W PRZEMYSLE MEBLARSKIM nastąpił czas... wielkich przemoblań organizacyjnych i reorganizacyjnych...

Mebelarskie przymiarki

co najmniej 10 miliardów złotych. Łącznie z przewidzianym importem szacuje się ją na ponad 10,5 mld złotych...

szcześliwie dopływać z handlem na temat ilości dostaw, rodzaju mebli najbar...

Śladami uchwały V Zjazdu PZPR

Terenowy nie tylko w nazwy

PRZED państwowym przemysłem terenowym stawia się dwa poważne zadania. Po pierwsze musi on aktywnie...

wego - brakuje wciąż mekskich rak do pracy. Trzeba zatem zatrudniać więcej kobiet...

W UCHWALE V Zjazdu czytamy: Państwowy przemysł terenowy i spółdzielczość...

PRZEDYMIAROWA WYKROCI także i do działających już od kilku lat placówek...

W NAJBLIŻSZYCH LATACH wybuduje się nowe zakłady, zaś w starzb - wzniesi asortyment produkcyjny...

WSPOMNIANE POSUNIĘCIA spowodują znaczny wzrost produkcji i rentowności...

Nauka w obronie... wiatraków

STARZE WIATRAKI doczekały się naukowej ewolucji, a kto wie, czy nie ochroni - jako że wszystkie...

NRD-owskie polonica

Eksport ludzi, myśli i maszyny

(Korespondencja własna „Kuriera“)

W NASZEJ berlińskiej Ambasadzie dowiedzieliśmy się rzeczy nader ciekawych, dotyczących udziału polsk...

ską jest trzecim, jeżeli w przyszłym roku nie drugim, partem handlowym i gospodarczym NRD...



ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

Brzechwa, Grimm, Januszewska...

TRADYCJA REŻYSEROWA, stała się w tym roku, w tym roku, w tym roku...

Film o marzycie de Sade

W BERLINIE ZACHODNIM rozpoczęto zdjęcia do filmu o życiu markiza de Sade...

UTRWALA SIĘ...

„Dobra tradycja łączenia uroczystości związanych z doniosłymi wydarzeniami politycznymi...

Z wizytą w Centrum Radiowo-Telewizyjnym

ROZSIĘGANT

W NAJWIĘKSZYM POLSKIM STUDIO CENTRUM TELEWIZYJNYM W WARSZAWIE PUSTO. UKOŃCZONO WŁASNIEM REJESTROWANIE „MAZEPLY NA TELERCORDINGU...”

SPOŚRÓD pięciu studiów telewizyjnych czynne są na razie dwa: pięte - największe o powierzchni 600 metrów i czwarte, 400-metrowe...

re mają być oddane do użytku w końcu przyszłego roku. W niedalekiej przyszłości staną tu jeszcze studia radiowe...

LABIRYNT KORYTARZYKOW prowadzi do części magazynowej, długie wysafotowane korytarze...

ZRESZTA i w czarno-białej ich kariera jest na ogół krótka. Jeden, dwa występy, a potem długie...

LEKKIM UCZUCIEM ZAWODU

opuszczam to piękne nowocześnie urządzone, gdzie brakowało dźwięku...

Fernandel na scenie

ZNAKOWITY francuski komik Fernandel wystąpi po raz pierwszy od 20 lat w teatrze...

Przyczyny niepowodzenia

PRZEPROWADZONA w godzinie i 30 minut po śmierci L. Washkany'ego, pierwszego człowieka z przeszczerpieniem sercem...

OGROMNY kombinat telewizyjny łączy życie. Nie tylko wewnątrz, ale i na zewnątrz...

Rodzina w wielkim mieście

WSPÓŁCZESNA URBANISTYKA ściśle współpracuje z socjologią, socjologowie bowiem interesują się licznymi, a skomplikowanymi problemami...

W KOŁOBRZEGU istnieją źródła mineralne, których wada ma właściwości lecznicze. Ostatnio wybudowano nawet specjalną rożnienicę...

Pieszym na zdrowie

Japońska firma „Nisan Kometron Catalist Ltd.” komunikuje o rozpoczęciu produkcji na skalę przemysłową nowego chemicznego katalizatora...

Toruńska „Schoła Polonica“

W TORUNIU, w zbiorach Książnicy Miejskiej, znajduje się Metryka Gimnazjum...

DELEGACJE OFICJALNE...

„...nie ma charakteru wyjątkowego, nie ma wyjątkowości w rozumieniu, o rozmaitych aspektach życia w kraju, który reprezentują. Ostatnio bawila w Szczecinie delegacja fi...

Podwodne laboratoria odkrywają tajemnice głębin

Według szacunkowych obliczeń geologów i oceanografów, pod dnem morskim znajdują się na kuli ziemskiej co najmniej 100 miliardów ton ropy naftowej...

Wieloletni... (caption)

Wieloletni... (caption)

Wieloletni... (caption)

Wieloletni... (caption)

Wybieramy „Złotą dziesiątkę“

● Aparat fotograficzny
● Radio tranzystorowe
● Namiot turystyczny
i 7 innych nagród rzeczowych czeka na Czytelników!

JESZCZE TYLKO W CZWARTEK I W PIĄTEK zamieścimy kupony konkursowe plebiscytu na 10 najlepszych sportowców i 3 trenerów Ziemi Szczecińskiej w 1968 roku. Wczorajsza poczta przyniosła nam nowy plik kopert z kuponami, które już zaczęliśmy podliczać. Przypominamy, że termin nadsyłania wypełnionych kuponów upływa z dniem 24 grudnia. Czekamy więc na dalsze przesyłki.

Kupon konkursowy

PLEBISCYT

10 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW Ziemi Szczecińskiej za rok 1968

Zawodnicy	
1.	(10)
2.	(9)
3.	(8)
4.	(7)
5.	(6)
6.	(5)
7.	(4)
8.	(3)
9.	(2)
10.	(1)
Trenerzy	
1.	(3)
2.	(2)
3.	(1)
Imię i nazwisko	
Adres	

Złote i srebrne odznaki dla najlepszych

„Panowie z gwizdkiem“ podsumowali sezon

NA DOROCZNYM SEJMIKU sędziów piłki nożnej, w którym uczestniczyli przedstawiciele Zarządu PZPN, W. Sokółowicz oraz prezes OZPN, dyr. St. Fortuński, podsumowano miniony sezon sportowy. Z referatu sprawozdawczego przew. Wydziału Sędziowskiego OZPN, B. Zbrońca dowiedzieliśmy się, że organizacja zreszta 155 sędziów, w tym jedna kobieta, którzy na terenie naszego województwa przeprowadzili 1 355 spotkań piłkarskich. Najbardziej zasłużeni sędziowie wyróżnieni zostali złotymi i srebrnymi odznakami OZPN, dyplomami i nagrodami rzeczowymi. Złote odznaki przyznano H. Bielskiemu, B. Kulbarszowi, E. Smutczynskiemu, K. Szpajchertowi, M. Rutkowskiemu i M. Tomasiowskiemu, srebrną odznakę otrzymał F. Btyński.

Największą ilość meczów piłkarskich sędziowali: S. Leciński (1000), E. Fuksa, E. Smutczynski, M. Tomasiak, J. Żukowski (500) oraz J. Maczkowiak, W. Kurowski i E. Złotobliński (300).

Nagrody rzeczowe w postaci toreb turystycznych do sprzętu sędziowskiego otrzymali: B. Zbrońca, J. Kaczmarek, J. Dymny i M. Tomasiak.

W szerokiej dyskusji omówiono wiele żywnych problemów organizacyjnych i szkoleniowych. Podjęto uchwałę, której wytyczne jeszcze bardziej usprawnią pracę sędziów piłkarskich w roku przyszłym. (a)

WCZORAJ w naszej redakcji gościliśmy przedstawicieli wspólnych organizatorów plebiscytu przedwojennych WKKFIT i MKKFIT, Zbigniewa Orłowskiego i Ryszarda Zatora. Spotkanie poświęcone było uzgodnieniu dalszych spraw organizacyjnych związanych z naszym konkursem-plebiscytem. Uchylamy rąbka tajemnicy i informujemy, że postanowiono zorganizować specjalną imprezę artystyczną, na której ogłosimy wyniki plebiscytu. Impreza ta odbędzie się w styczniu. Szczegóły podamy w terminie późniejszym.

WCZORAJ ustalono również ostatecznie nagrody przeznaczone dla Czytelników — uczestników plebiscytu. Będzie ich 10. Pierwszą stanowi aparat fotograficzny marki „Zenit M-3” wartości 2 000 tys. zł, drugą — radio tranzystorowe, trzecią — namiot turystyczny. W losowa-

niu nagród biorą udział WSZYSTKIE KUPONY nadesłane na konkurs-plebiscyt.

Tak więc uczestnicząc w konkursie możecie wylosować cenną nagrodę!

ŁKS - Sparta na „Lodogryfie“

W NAJBLIŻSZA SOBOTĘ I NIEDZIELĘ hokeiści miejscowego SPARTY rozegrają ostatni mecz pierwszej serii o mistrzostwo II ligi w hokeju na lodzie. Przeciwnikiem naszych zawodników będzie tym razem do skonała drużyna ŁKS z Łodzi, która zapowiedziała przyjazd do Szczecina w swoim najbliższym składzie.

Jak informuje trener Sparty, Zenon Peter — jego podopieczni trenują pilnie, by jak najlepiej wypaść w pojedynku z tak silnym dla nich przeciwnikiem. Mecz sobotni rozpocznie się na „Lodogryfie” o godz. 19, natomiast spotkanie rewanżowe w niedzielę, o godz. 18. (a)

Posezonowe obrachunki (7)

Regres w skokach i rzutach

WYRAŹNY ZASTÓJ od sezonu lat notujemy w męskich konkurencjach skoków i rzutów. Mimo że mamy nie mniej utalentowanych zawodników niż w innych okęgach, nie możemy doczekać się przynajmniej tych wyników. A tymczasem byli szczęśliwi zawodnicy — Cłogowski, Lubiejewski i Skowroński przysparzają sławy innym województwom.

W skoku wzwyż najlepszy jest St. Piotrowski, z którym wiążemy nadzieję na wynik ponad dwa metry. Skok w dal jest popisową konkurencją B. Zborowskiego, który niestety, skacze słabiej. W trójskoku niepodzielnie króluje od lat, wiec nie młody — nauczyciel i wychowawca skoczków — Z. Tymosiewicz. Tyczkarze mimo posiadania nowoczesnego sprzętu, nie spełnili pokładanych nadziei. W kul, dysku i młocie zdarzało się jedynie wyniki — M. Malyszczycykiego, B. Szulca, St. Chreptowicza, B. Przekopowskiego, J. Łukasiewicza, A. Piączkowskiego, Z. Burzyńskiego i E. Podwysockiego. Bardzo prężnie rozwija się natomiast konkurencja rzutu oszczepem — w której wyniki 74,38 — A. Sakowa i 68,98 R. Sawickiego są już przedniej marki — wysoko notowane w kraju.

SKOK W DAL

7.18	- B. Zborowski - MKS Pogoń
7.02	- W. Idzikowski - MKS Pogoń
6.98	- J. Staszewski - MKS Pogoń
6.76	- J. Sumiński - MKS Dębno
6.74	- M. Wolski - AZS
6.69	- S. Szydłowski - MKS Chrobry
6.64	- W. Jędrzejewski - MKS Chrobry
6.61	- K. Rosadziński - MKS Dębno
6.59	- E. Polonki - AZS
6.55	- J. Buła - MKS Pogoń

TROJSKOK

15.12	- Z. Tymosiewicz - AZS
14.88	- J. Staszewski - MKS Pogoń
14.59	- F. Stronki - AZS
14.28	- J. Sumiński - MKS Pogoń
14.24	- B. Zborowski - MKS Pogoń
13.33	- B. Maciejewski -

LKS Pomorza

13.35	- S. Szydłowski - MKS Chrobry
13.74	- J. Sumiński - MKS Dębno
13.73	- Z. Hajbowicz - AZS
13.68	- E. Polonki - AZS

(fm)

Wizyta sekretarza generalnego PZLA

W PIĄTEK 20 bm. przyjeżdża do Szczecina sekretarz generalny PZLA mgr M. Wawrzykiewicz. W dniu tym spotka się on o godz. 17 z władzami szczecińskiego OLZA.

Sportowcy bawią się na „Balu Olimpijczyka“

KOMITET WSPÓŁPRACY z PKOl jest organizatorem tradycyjnego balu sylwestrowego, który rozpocznie się w salach „Europy” 31 grudnia o godz. 20 i trwać będzie do godz. 5 rano.

Karty wstępu nabywać mogą działacze sportowi, zawodnicy, w sekretariacie przy ul. Tkackiej 55, pokój 28, tel. 440-73, codziennie od godz. 10-13.30. Cena karty wstępu wynosi od osoby 30 zł plus 30 zł na Fundusz Olimpijczyka. Cena ta objęta jest oczywiście konsumpcją. (a)

Szkolny Ośrodek Sportu powstał w Policach

Z INICJATYWY Wydziału Oświaty Prez. PRN powstał przy klubie „Chemik” w Policach kolejny Szkolny Ośrodek Sportu i Turystyki.

Na organizacyjnym zebraniu inspektor Tadeusz Bochnia podkreślił idealne warunki terenowe Polic, a więc bliskość wody i lasów. Władza dyscyplina sportowa będzie w Policach żeglarstwo. Do podstawowych zadań ośrodka należy ponadto usystematyzowanie rozruszek szkolnych, szkolenie organizatorów sportu i turystyki szkolnej, a także umaśnienie sportu wśród młodzieży szkolnej. (a)

Komunikat

CZŁONKOWIE szczecińskiego Klubu Wodniaków przy OM PTTK przegrali 5:0 z klubem Księżyczek Żeglarskich w biurze OM PTTK, celem dokonania wpisów za ostatnie dwa sezony.



NA nowo wybudowanym placu sportowo-zabawowym zlokalizowanym na pl. Żukowa urządzono lodowisko. Jest to największa w Szczecinie ślizgawka ciesząca się zresztą wielką popularnością. Od wczesnych godzin rannych do późnych wieczornych można tu spotkać tłumy młodzieży. Lodowisko posiada bowiem elektryczne oświetlenie. Niestety, organizatorzy tej ślizgawki zapomnieli, że lód musi być oczyszczany ze śniegu i polewany wodą, tych czynności nikt jednak nie wykonuje. Wydaje nam się, że prace te mogłaby wykonywać młodzież, korzystająca z tej ślizgawki.

NA ZDJĘCIU: ślizgawka na pl. Żukowa. Foto: St. CIESLAK

Mistrzostwa pływackie Techn. Budowlanego

NA BASENIE WDS rozegrano I rundę kolejnych mistrzostw pływackich Technikum Budowlanego. W zawodach wzięło udział 130 dziewcząt i chłopców z 17 klas. W punktacji ogólnej zwyciężyła reprezentacja klasy V IUS.

Wszystkie konkurencje (stylów dowol., mot., grzebiel. i klas.) rozegrano na dystansie 50 m. Wśród dziewcząt indywidualnie zwycięstwa odniosły: Hanna Kuligowska, Grażyna Kuligowska i Zofia Wierczkowska, w grupie chłopców — Zbigniew Kuzma, Mirosław Mikolajczak i Janusz Zarkowski.

Druga runda mistrzostw odbędzie się w pierwszej dekadzie marca przyszłego roku. (a)

Georges SIMENON

wakacje

KOMISARZA MAIGRET

Plum. Maria STEFANSA (96)

— Nie mogę przysiąc... Czasami, w ostatniej chwili, wzywają mnie do telefonu lub do wagonu pocztowego... Jednak zdziwiłoby mnie, że go nie dostrzegłem...

— Czy można wiedzieć, czy bilety zostały wykorzystane?

— W zasadzie tak... Wystarczy zwrócić się do Paryża... Pasażerowie, jak pan wie, muszą oddawać je przy wyjściu... Ale zdarzają się tacy, którzy wysiadają na wcześniejszych przystankach... Inni znów, przez rozgardniecie, wychodzą z tłumem nie zwróciwszy biletu... Rzadko tak się zdarza... To wbrew regulaminowi... Trzeba jednak wziąć i tę możliwość pod uwagę...

Zastanowił się przez moment i wymruczał: — Jest coś dziwnego...

Spojrzał na kolegę, tak jakby i jego musiała uderzyć jakaś nieprawdopodobność.

— Emil Duffieux często jeździł pociągiem, do Nantes, La Roche albo La Rochelle... Za każdym razem korzystał z bezpłatnego przejazdu...

Wyjaśnił Maigretowi: — Dziennikarze mają prawo do darmowych biletów pierwszej klasy. Muszą tylko załatwić to ze swoim dziennikiem. Tym razem o tyle bardziej warto było zadać sobie ten trud, że chodziło o długą trasę... Sam nie wiem, czemu zapłacił za dwa bilety drugiej klasy, kiedy mógł podróżować pierwszą nie straciwszy ani grosza...

— Nie był sam... — zauważył Maigret.

— Oczywiście... Chodziło bez wątpienia o kobietę... No, wie pan, nawet w tym wypadku, ci panowie z prasy nie liczą się z pozorami...

Maigret znalazł się na ulicy. Przeszedł przed sklepem Popinko. Okienknie były zamknięte i zobaczył tylko światło pod drzwiami wiodącymi na korytarz. Było jeszcze zbyt wcześnie. Francis z pewnością podawał teraz do obiadu w domu doktora.

Komisarz zszedł wzdłuż małych, że oświetlonych uliczek i zdarzył mu się drgnąć jeden raz, gdy posyłał za sobą czyste kroki.

Jeśli miał rację, jeśli wypadki rzeczywiste potoczyły się tak, jak je stopniowo odtworzył, choć były jeszcze luki i puste miejsca, czy nie należało spodziewać się tego, że do Lili Godreau i małej Lucille dołączyła się inna ofiara, a przynajmniej jedna?

„Zrobił nagle półobrót i wszedł do hotelu „Vendée“.

(c.d.n.)



Studenci PAM honorowymi dawcami krwi

NIB MA szlachetniejszej misji od miszenia bezinteresownej pomocy człowiekowi. Honorowe dawstwo krwi zajmuje tu pierwsze miejsce. Z inicjatywy Studium Wojskowego i Rad Kompanijnych około 500 studentów Pomorskiej Akademii Medycznej postanowiło oddać po 300 mililitrów krwi.

Wczoraj do gmachu PAM przybyła 19-osobowa ekipa Wojewódzkiej Stacji Krwiotodoustwa z dr Henrykiem Rzechulą, Chłopczy i dziewczęta w żołnierskich mundurach stawili się liczenie. Po szczegółowych badaniach dostawione pielęgniarki pobierały od studentów krew. Nikt nie chowa się za plecami sąsiedzi, nikt nie blednie na widok igły. Przyszli lekarze są z tym obeznani.

Warto podkreślić, że 200 mililitrów nie jest dużą dawką. Ubytek tej ilości krwi regeneruje się do ciągu trzech dni. Tak więc piękny gest nie wpłynie ujemnie na zdrowie studentów.

Szkoła nr 34 i Techn. Ekonomiczne zwyciężają w konkursie „Czy znasz gospodarke morską PRL?”

SZKOLNY OŚRODEK Sportu i Turystyki zorganizował pierwszy z cyklu dydaktyczno-turystycznych konkurs pn. „Czy znasz gospodarke morską PRL?”.

Tematyka dotyczyła całosci zagadnień związanych z portem szczecińskim i rozbudową Swi-noportu. W konkursie uczestniczyło 19 drużyn szkół podstawowych i 10 reprezentacji szkół średnich, każda składająca się z 3 uczestników. We współzawodnictwie szkół podstawowych zwyciężyło Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne w Szkole nr 34 przed SKKT i szkołami 45, 56, 36 i 35. Zwycięską reprezentację tworzyli uczniowie nauczyciela O. Waclawika: Kijo, Niebrasz i Dyrdał.

W punktacji szkół średnich najlepiej wypadło SKKT przy Technikum Ekonomicznym zwyciężając Techn. Kolejowe, Budowlane, Odzieżowe, LO nr 6 i LO nr 5. Kierownikiem zwyciężkiej reprezentacji był nauczyciel H. Kolarz. (a)

Jutro sesja DRN Pogodno

19 GRUDNIA o godz. 11 w sali posiedzeń Prezydium przy ul. Mickiewicza 69 odbędzie się kolejna sesja DRN Szczecin Pogodno. Głównym tematem obrad będzie informacja Komendy Miejskiej MO Szczecin - Pogodno o stanie bezpieczeństwa dzielnicy.

KURIEREM PO MIEŚCIE

NARESZCIE SNIEGI!
Wczoraj, około godz. 17 zaczął padać śnieg. Uradowali się dzieci, od dawna go wypatrzyli. W pogotowiu zimowym MPO mobilizowano się do pracy przy odsłanianiu jezdni. Nr 376-29 to numer tego pogotowia.

WZMÓŻONE ZAKUPY
W sklepach wszystkich branż panuje ruch z dnia na dzień większy. Święta niedaleko. W najbliższą niedzielę - sklepy przemysłowe i spożywcze, w tym również mięsne i garniazeryjne, będą czynne w godzinach od 10-15. Wszystko wskazuje na to, że czekająca nas niedziela nie będzie dniem odpoczynku...

OBSKURNA „POLONIA“
Będąc na Niebuszewie przyjrzelimy się fasadzie jednego z najstarszych w Szczecinie kin - „Polonia”. Czy dlatego, że stare musi być aż takie obskurne?

NOWE KIOSKI
Na narożniku obok restauracji „Teimena” (pl. Orła Białego) ustawiono wczoraj kiosk „Ruch”. Ciekawe kiedy będzie czynny? Czy taki nowy, półokrągły biały kiosk ustawiony przy ul. Wielkiej także należy do „Ruchu”? Bardzo długo stoi tam bezczynnie.

UWAGA CZYTELNICY!
Dyżurny reporter przyjmuje Wasze uwagi codziennie - z wyjątkiem niedziel i piątków - w godzinach od 17 do 19. Numer telefonu 1-62-33.

Trzeba nadrobić stracony czas

Projekt ujęcia wody „Miedwie” - zatwierdzony!

PRZED SIĘDMIOCIĄ MIESIĄCAMI, w artykule zatytułowanym „Woda na waga złota...”, pisaliśmy przewidywanej w najbliższych latach kryzysnej sytuacji pod względem zaopatrzenia Szczecina w wodę pitną i wynikającej stąd konieczności natychmiastowego przystąpienia do budowy nowego ujęcia wody nad jeziorem Miedwie. Projekt wstępny tej wielkiej inwestycji został sporządzony już w marcu 1967 r., a rozpoczęcie realizacji inwestycji przewidywano na rok 1968. W chwili ukazania się naszego artykułu, od ponad rok projekt ten oczekiwał na zatwierdzenie przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów przy czym koszt budowy rurociągu wzrósł z przewidywanych uprzednio 320-340 mln zł, do ponad 500 mln zł. A zatem w maju br. było wiadome, że rozpoczęcie budowy nowego ujęcia opóźnia się już o rok. Tymczasem miały dalsze miesiące, a czynności związane z zatwierdzeniem projektu przedłużały się.

I OTO, jak się dowiadujemy w dyrekcji MPWiK, w ubiegłym tygodniu Komisja Planowania akceptowała ostatecznie

Notatnik szczeciński
♦ SEKCJA Radców Prawnych Koła Zrzeszenia Prawników Polskich zawiadamia, że dziś 18 bm. o godz. 18, w sali 151 gmachu Sądu Wojewódzkiego odbędzie się zebranie z referatem mgra E. Bruska nt. „Warunek w obrocie u społęczeństwu”.

♦ ZARZĄD Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Ogrodnictwa w Szczecinie wspólnie z Kołem Zakładowym przy Zarządzie Zieloni Miejskiej organizują dziś, 18 bm., konferencję naukowo-techniczną na temat „Rosliny cebulkowe”. Konferencja odbędzie się w Klubie NOT (al. Wojska Polskiego 67) - początek o godz. 10. Do wzięcia udziału organizatorzy zapraszają wszystkich członków SITO i pracowników technicznych gospodarstw ogrodniczych.

♦ WIECZÓR autorski Cz. Sehabowskiego odbędzie się dziś w środe, o godz. 18, w Bramie Królewskiej. Temat: „Pisarz na szczecińskim przynorzu”. Słowo wstępne wygłosi St. Telega.

♦ ZEBRANIE Sekcji Ekonomicznej Rolnictwa PTE z odczytem mgra J. Cieszkowskiego pt. „Produkcja towarowa owczarstwa” odbędzie się w czwartek, o godz. 17.30, w Klubie Pracowników Nauki przy ul. Wielkopolskiej 19.

koszt inwestycji miedwieńskiej. Wyniesie on 533 mln zł. Najważniejszą przeszkodę mamy więc za sobą. Teraz nie już nie stoi na przeszkodzie w podjęciu prac nad projektem technicznym przez Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Gdańsku. Należy tu zaznaczyć, że władze wojewódzkie i miejskie oraz inne odpowiedzialne czynniki nie czekały z założenymi rękami na zatwierdzenie projektu. Chodziło o to, by za wszelką cenę z pracami naj. Jez. Miedwie ruszyć w 1969 r. Osiągnięto m. in. to, że na podstawi specjalnego zezwolenia ministra Gospodarki Komunalnej, gdańskie biuro projektów, nie czekając na zatwierdzenie projektu wstępnego, przystąpiło przed kilkoma miesiącami do opracowywania danych projektu technicznego dla robót przy gotowawczych przewidzianych do realizacji w 1969 r. Zobowiązano się wykonać ten projekt do 15.I. 1969 r. Ustalono terminu nie dało się jednak do trzymać, przesuwały oddanie pierwszej części projektu na 15.IV. 1969 r.

MIMO OPOŹNIENI, jakie powstana w latach 1969 i 1970, pod żadnym pozorem nie można dopuścić do niedotrzymania terminu zakończenia inwestycji, przewidzianego na III kwartał 1975 r. W tej sytuacji inwestor przy poparcu władz wojewódzkich i miejskich ma zamiar wy-stąpić do ministra Gospodarki Komunalnej o spowodowanie przyspieszenia prac nad dalszymi etapami projektu technicznego inwestycji miedwieńskiej. Powstałe założeńi w pracach nad projektem muszą zostać nadrobione. (tawo)

POGOTOWIE ratunkowe i służba ruchu drogowego MO notują ostatnio sporo wypadków spowodowanych gołoledzią. Ubiegłoby doby wydarzyło się np. 12 drobnych krańców drogowych, które nie zostały pociągnięty za sobą ofiar w ludziach. G rzej przedstawia się bilans wypadków wśród przechodniów. M. in. na ul. Unii Lubelskiej wywróciła się 83-letnia Władysława Ch. Staruszka udzieliła głową o chodnik. Lekarze stwierdzili wstrząśnienie mózgu i prawdopodobnie zżamanie podstawy czaszki.

W FABRYCE Mebli przy ul. Powstańców, obsługujący piłę tartarową robotnik Kazimierz R. zranił się dotkliwie w dłoń. Pierwszej pomocy udzielił rannemu chirurg pogotowia.

18-LETNIA mieszkanka jednego z bloków przy pl. Żołnierskim zatrzyma się wczoraj późnym wieczorem gazem świetlnym, ulatniającym się z mieszkalnej kuchni. Zatrutą skierowano do szpitala.

„Mały podarek - dużo radości” Pierwsze dary trafiają do dzieci

ROZPOCZĄŁ SIĘ DRUGI ETAP AKCJI pn. „Mały podarek - dużo radości”. Zebrane w redakcji dary, posegregowane i zapakowane do worków dostarczonych nam przez dyrektora Cukrowni Szczecin (dziękujemy!), załadowane do 5 samochodów m-ki Zuk są już w Polskim Komitecie Pomocy Społecznej „Śródmieście”, mieszczącym się w gmachu Prez. MRN. Odzież pochodząca z pierwszego okresu zbiórki, wyceoniona (przepisy obowiązujące PKPS zobowiązują tę organizację do zewidencjonowania i oszacowania wartości każdego, najmniejszego nawet daru, wg specjalnego cennika) jest już rozdawana matkom z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej.

Wczoraj pierwsze ubiory ofiarowane przez naszych Czytelników trafiły do rąk najbardziej potrzebujących. Zespół działaczy PKPS ewidentnie kolejne partie darów. Książeczki i zabawki, wraz ze słodyczkami zakupionymi za pieniądze włożone na konto, będą stanowią paczki, które dzieci dostaną na zabawach, organizowanych przez Dom Kultury Budowlanych w dniu 2 stycznia, a nazwanych „CHOINKOWY JARMARK”. O tym jakie dzieci zaproszone zostaną na zabawę, co dostaną i jaka będzie ostateczna wartość daru Czytelników „Kuriera” jeszcze napiszemy.

DZIS chcielibyśmy poinformować, że na liście indywidualnych ofiarodawców znajduje się 217 osób, 85 klas i szkół, 26 zakładów pracy, firm i spółdzielni rzemieślniczych. Lista ofiarodawców pieniędzy przekazy-

wanych na konto I OM NBP 1412-9-2599, PKPS Szczecin Śródmieście, „Mały podarek” nie jest jeszcze zamknięta, gdyż wpłaty przyjmowane są do 24 bm. Dotychczas wpłynęło ok. 35 tys. złotych.

Listy kolejnych ofiarodawców pieniędzy i darów rzeczowych będziemy nadal zamieszczać. Dzisiaj chcielibyśmy kilka szczególnie ciepłych słów poświęcić kobietom pracownicom kilku zakładów, które wzięły na siebie trud zorganizowania wśród pracowników zbiórki darów. I taki okazały prezent w postaci odzieży, zabawek, buciarek, a także stódek, czy wartości 530 zł zakupionych z funduszy Rady Zakładowej pochodzących z Sp. „Uniwesum”. Transportowo-Sprzętowe Budownictwa, w którym zbiorce zorganizowała przew. Rada Kobiety J. Bukowska i I. Lewakowska. 4 dużych paczek odzieży, książek i zabawek dostarczyły nam artystki Kola Spółdzielniczej przy Sp. „Uniwesum” prosząc o niepodawanie ich nazwisk, natomiast podziękowanie, w imieniu Kola, wszystkim pracownikom tej spółdzielni skierowały do kierownika Kobiety. Zbiórka darów wśród załóg zajęły się również członkinie Kola Spółdzielniczej przy Odzieżowej Spółdzielni Inwalidów, Rada Kobiety przy „URT” dostarczając również okazale sukienki z odzieżą i zabawkami, pracownice Sp. „Cielowa” i Hoteła „Piast”.

SKORO mowa o kobietach z przyjemnością informujemy, także że za chętnie przykładem właścicielki pracowni krawieckiej przy ul. Krzywoustego 75, ofiarowały nowe rzeczy także właścicielki 3 innych pracowni i 1 sklepu. I tak gościliśmy Stefanię Nowacką (Brama Portowa paw. 31), która przyniosła odzież wartości ok. 1500 zł. M. Farana u Zakładu Krawiectwa Dziecięcego (al. Wój. Pol. 18) plaszyzki, kurtki wartości ok. 1200 zł. Łucja Szyszowska - 2 kurtki i 2 kombinony wartości 1500 zł oraz H. Jarecki z pracowni kapełuszy - 15 sztuk wartości 1900 zł.

Uczestnikami naszej akcji był, już po raz drugi, przewodniczący Kom. Blokowego nr 60 - Józef Piszbach, który dzieciom z rodzin najbardziej potrzebujących przyniósł zabawki i stódeczki zakupione za pieniądze pochodzące z nagrody jaką uzyskał on w ub. roku w konkursie „Szczecia piękny, gospodarny i kulturalny”.

WSZYSTKIM wymienionym tu ofiarodawcom, jak i wszystkim o których już pisaliśmy i będziemy wymieniali w listach ofiarodawców raz jeszcze gorąco dziękujemy. Waszą zasługą będzie uśmiech jakich zagosci na twarzachkach tych dzieci, które gdyby nie Czytelniczki „Kuriera” nie otrzymałyby nowocześnie paczki. (a2)

Kronika wypadków

DZIS rano, w podszczyńskiej wsi Trzeszczyń, zatruli się czadem bracia Krzysztof i Jerry Z. Śian zatrutych - wg opinii lekarza pogotowia - nie budzi obaw.

MECHANIK statku „Jelcz” zacumowanego przy nabrzeżu Gliwickim, Edward U. wpadł do łuku lawodny odnosząc ciężkie obrażenia ciała. Marynarz przebywa na kuracji w dyżurnym szpitalu. (ap)

Koziołek w kanale

WCZORAJ załoga holownika „Feliksa” spostrzegła, iż na powierzchni wody w jednym z kanałów portu Szczecińskiego z trudem utrzymuje się... koziołek. Zwierzę przepływało z jednej wysepki na drugą; jak wiadomo, wysepki takich w obrębie portu jest wiele. Uwielbione w lodzie koziołka wyłowia załoga holownika „Feliksa”, którym dowodził p. Henryk Molando. (ech)

„Kto ryby jeść będzie, temu zdrowia przybędzie”